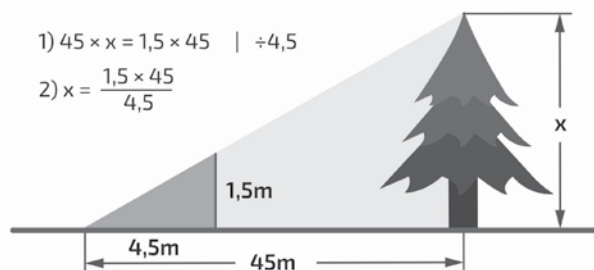


Prawa natury ludzkiej tajemnicą wojskową

Poznanie prawideł rzeczy i zdarzeń
narzędziem zwycięstwa

Znając długości dwóch boków trójkąta prostokątnego, możemy wyliczyć długość trzeciego. Bez brania do ręki linijki i bez fatygowania się do miejsca, w którym znajduje się mierzony przedmiot. Ta pozornie trywialna umiejętność ma duże znaczenie praktyczne. Ten, kto potrafi operować na symbolach określających właściwości trójkątów prostokątnych, ma umiejętność zmierzenia wysokości drzewa czy budowli bez spuszczenia miarki z jej szczytu.



Ryc. 1. Człowiek o wysokości 1,5 m rzuca cień 4,5, a drzewo 45 metrów. Zadaniem jest obliczyć wysokość drzewa. Odpowiedź to 15 metrów (Trik koncepcyjny: cień jest trzykrotnie dłuższy od obiektu, który go rzuca).

Sztuczki z mierzeniem drzewa uczą się dzieci w szkołach. Przed przejściem do przykładów zaawansowanych,

zapamiętajmy to oto rozróżnienie: człowiek wdrapujący się na drzewo, by zmierzyć jego wysokość, poznaje ją w sposób empiryczny. Natomiast ten, kto rozwiązuje szkolne zadanie z cieniem lub operuje na trójkątach pitagorejskich za pomocą przyrządu do mierzenia wysokości drzew, poznaje szukaną wartość analitycznie, stosując do tego swoją wiedzę o prawidłach świata.

Są natomiast sztuczki i formuły matematyczne, które pozwalają na dalece bardziej skomplikowane działania: projektowanie systemów nawigacji GPS czy konstruowanie i kontrolowanie potężnych reaktorów atomowych.

Są fizycy utrzymujący, że rozumieją to [odmianę fizyki kwantowej] tak samo, jak rozumieją, czym są kamienie i szafy. W rzeczywistości rozumieją zgodność teorii z wynikami pomiarów.

Stanisław Lem

Rozwiązania analityczne i empiryczne

Boga nie obchodzą nasze matematyczne trudności. On przelicza empirycznie.

Albert Einstein

Zdolność czytania praw natury i tym samym zdolność do modelowania przyszłych stanów rzeczy jest bardzo często tajna. Więcej – tajność jest warunkiem jej skuteczności, pokonania przeciwnika na polu walki, utrzymania władzy. Kapłani starożytnego Egiptu, mający umiejętność przewidywania zaćmień słońca, mogli za pomocą swojej wiedzy uzyskiwać posłuszeństwo zabobonnych poddanych. O tak, wiedza to władza. I przetrwanie.

Znajomość praw natury daje władzę i zdolność oddziaływania. Taką zdolność należy ukryć i mieć na nią monopol. To podstawowa strategia prowadzenia wojen. Miroslav Žamboch w swojej powieści *Wojna absolutna* pisze:

Ruch statków kosmicznych pokrywających całą przestrzeń niespodziewanie się zmienił, liczba korekt koniecznych do utrzymania niestabilnych orbit wyraźnie się zmniejszyła. Ktoś zdołał znaleźć analityczne rozwiązanie zagadnienia interakcji ze-stawu grawitacyjnego o kilku milionach członów. To było absolutnie poza moimi możliwościami. Jak również znanych mi sztucznych inteligencji.

„Rozwiązanie analityczne” odnosi się do opisanie praw zjawiska za pomocą wzorów matematycznych, podstawienia danych początkowych i obliczenia przyszłego jego stanu. Gorsza metoda to poznawanie wartości fizycznych poprzez ich mierzenie. Żamboch w innym miejscu swojej powieści pisze:

0-845-56 okazał się jednym z tych osobliwych robotów, które zadania bojowe wypełniały jak-by mimochodem, zajmując się przy tym swoimi niejasnymi interesami. Pewnego razu z jakiegoś powodu postął do sieci trajektorię, którą uważał za optymalną dla nadchodzącej akcji bojowej. I rzeczywiście, cały atak przebiegł zgodnie z modelem matematycznym, jaki zaprezentował. Przeżył, a razem z nim i ci, którzy go naśladowali.

Zagadnienie można ośwoić za pomocą metafory grafiki bitmapowej i wektorowej. Ten sam obraz obiektu można uzyskać na sposób zwykły i „sprytny”:



W przypadku mapy bitowej po lewej obraz zapisany jest w określonej rozdzielczości, za pomocą siatki punktów o przypisanym położeniu i kolorze; obraz wektorowy jest

zestawem instrukcji narysowania figury za pomocą trzech par współrzędnych i wypełnienia jej określonym kolorem.

W zależności od zadania i wymaganej dokładności oba rozwiązania mają rozmaite zalety i wady: skalowalność, objętość pliku graficznego, moc obliczeniową potrzebną do wyświetlenia. W przypadku dwóch powieściowych *passusów* wąskim gardłem, które uniemożliwiało modelowanie sytuacji, były odpowiednio moc obliczeniowa oraz zdolność wykrycia wzorca (praw rządzących polem walki).

Wręcz ikonicznym przykładem powyższych prawidłowości jest stała struktury subtelnej α (w przybl. $1/137$). Zawiera ją m.in. tzw. modyfikacja Sommerfelda wzoru Nielsa Bohra na emisję energii przez atom. Modyfikacja uwzględniająca spin elektronu i efekty relatywistyczne pozwala lepiej przewidzieć zachowanie atomu, choć nie uwzględnia tzw. przesunięcia Lamba. Wartość stałej do dziś nie jest wyprowadzona analitycznie – jest pobierana empirycznie metodą obserwacji eksperymentalnej.

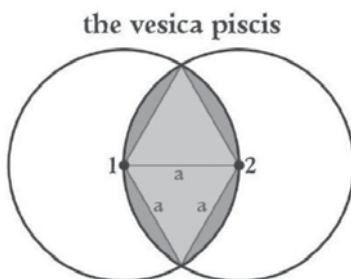
Dlaczego trójkąt prostokątny był tajemnicą?

Starożytnym Egipcjanom, którym nauka przypisuje zbudowanie Wielkich Piramid, przypisujemy też umiejętność przewidywania zaćmień słońca. W rękach kapłanów, którzy zarządzali poddanyymi faraonów, **zdolność predykcji spektakularnych zjawisk, w tym wylewów Nilu, była instrumentem władzy**: trzymania w bojaźni i posłuszeństwie pracującego w trudzie ludu.

Skoro pitagorejczycy uznawali pierwsze dziesięć liczb za źródłowe wzorce¹ dla wszystkich prawideł kosmosu, geometria potrzebuje jedynie stworzyć odpowiadające im kształty, aby uzyskać wszystkie powszechne rytmy [w muzyce]. Z pierwszych trzech kształtów, które wychodzą z vesica piscis –

¹ W oryginale ang. seed patterns.

trójkąta, kwadratu i pentagonu – da się wywieść pozostałe, za wyjątkiem siódemki².



Temat
III.2

Vesica piscis (łac. rybi pęcherz; na rysunku powyżej ciemnoszary), to stosowany od starożytności w dekoracjach kształt, w którym i Egipcjanie, i pitagorejczycy doszukiwali się ukrytej boskiej symetrii oraz cegiełki odpowiedzialnej za harmonię Natury. Wiedza o tej symetrii miała znaczenie wielorakie: była, jak już wspomnieliśmy, instrumentem kontroli społecznej. Uchodziła za poświadczenie bycia w kontakcie z siłami, które stworzyły świat i kierowały jego prawami. Znajomość praw wszechświata dawała prestiż, legitymizację władzy i dominujący status tym, którzy tę wiedzę posiadli.

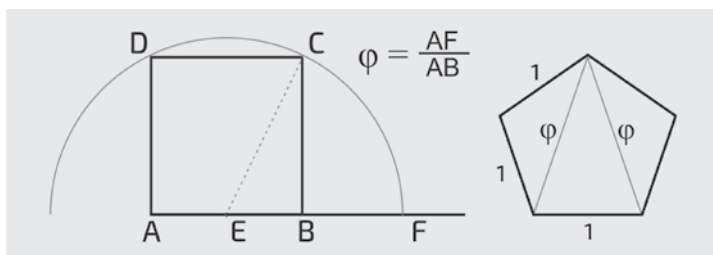
Złota proporcja i ciąg Fibonacciego

Złota proporcja ϕ (gr. *fi*) ma przybliżoną wartość 1,618, a wyliczana jest wzorem

$$\phi = \frac{1 + \sqrt{5}}{2}$$

Znany starożytnym złoty podział zdawał się im jedną z tajemnic wszechświata, a zarazem wzorcem podstawowej cegiełki, z której nieprzeliczonych iteracji zbudowany był świat.

² Michael S. Schneider, *A Beginner's Guide to Constructing the Universe*, HarperCollins, New York 1994, s. 35.



Ryc. 5. φ można uzyskać „eksperymentalnie” przez narysowanie cyrklem koła ze środkiem w połowie długości boku kwadratu (E) i z promieniem równym odległości do rogu C. Proporcja długości AF do AB to złota proporcja. φ służy też do rysowania pentagramu foremnego (po lewej), którego dwiema sekcjami są dwa złote trójkąty ($1 + 1 + \varphi$).

Ze złotym podziałem powiązany jest ciąg Fibonacciego. Kolejne elementy ciągu uzyskuje się przez dodanie do siebie dwóch poprzednich:

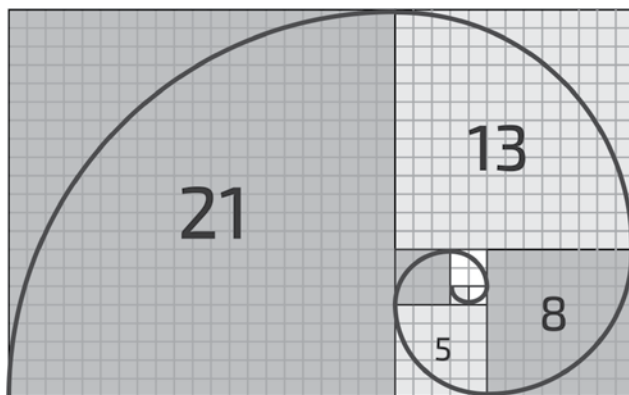
F_0	F_1	F_2	F_3	F_4	F_5	F_6	F_7	F_8	F_9
0	1	1	2	3	5	8	13	21	34

W ciąg kwadratów, których długości boków są kolejnymi wyrazami ciągu Fibonacciego, możliwe jest wrysowanie tzw. spirali Fibonacciego.

Intrygującą cechą ciągu jest to, że proporcje dwóch kolejnych wyrazów ciągu dają coraz to lepsze przybliżenie złotej proporcji. Mamy $8 \div 5 = 1,6$, $13 \div 8 = 1,625$, a później $31 \div 21 = 1,619$ i tak dalej.

Najbardziej fascynującym faktem jest to, że powyższe reguły nie są jedynie cechą języka, jakim jest matematyka. One przejawiają się w świecie natury! Jednym z najbardziej znanych przykładów są spirale krzyżujące się na tarczy słonecznika, na której z reguły widzimy 55 i 89 spiral. Wynika to z tego, że zawiązki organów rośliny wyrastają z położonej centralnie tkanki twórczej kolejno pod określonym – „złotym” – kątem (ok. $137,5^\circ$). No proszę, rośliny na drodze ewolucji nauczyły się rozwiązywać [empirycznie] skompliko-

wane problemy inżynieryjne... Sprawiają, że Słowo [z języka, którym Bóg opisał Wszechświat, matematyki] staje się ich ciałem.



Temat
III.2

Dla ludzi takich jak Albert Einstein, kierujących się tzw. motywacją poznawczą, żądza poznania praw natury wynikała z zupełnie różnych aspiracji:

Chcę wiedzieć, jak Bóg stworzył ten świat. Nie interesuje mnie to czy tamto zjawisko w spektrum jakiegoś pierwiastka. Chcę znać jego myśli; reszta to detale.

Znając właściwości trójkątów pitagorejskich, nie musimy wspinać się na drzewo czy budynek, by zmierzyć ich wysokość. Znając prawa rządzące rozpadem atomów, możemy zasilić energią miasta. Znając teorię względności, aerodynamikę i całe mrowie innych praw, potrafimy wysłać na orbitę okołozemską sieć satelitów GPS. Poznawszy eksperymentalnie i teoretycznie właściwości chemiczne molekuł, możemy wyprodukować azotany... Ta sama wiedza chemiczna żywi ludzi dzięki nawozom i zabija ich materiałami wybuchowymi. Parafrazując autora *Sztuki wojny*, kto posiadał znajomość praw natury, jest dla innych Panem Losu.

Dlaczego prawa natury ludzkiej byty i są tajne?

Znajomość praw ludzkiej natury to potężny instrument. Władający nim ludzie mają zdolność oszukać i obronić się przed oszustwem; wywołać rewolucję i zapobiec jej. Tytułowa dla tej książki psychohistoria, czyli inżynieria społeczna, to nic innego jak znajomość praw rządzących życiem wielkich imperiów.

Ci, co są u władzy, mogą kierować „motłochem”, dostarczając mu „chleba i igrzysk”. Mogą wysłać ludzi na wojnę, kreując mit świetlanej, pełnej dumy przyszłości. Mogą zaszczerpić u siebie i u rywala ideologie, które jednej ze stron przyniosą przetrwanie i chwałę, a drugiej bezład i poniżającą bezsilę.

Znając prawa natury ludzkiej, władni mogą budować bardziej stabilne imperia i ustroje społeczne. Mogą sprawić, że własny naród czy pracownicy będą bardziej zmotywowani i wydajni, a ci pracujący u rywala popadną w marazm i ulegną, nie podejmując walki. □

Porady praktyczne, spostrzeżenia i przykłady

A. Ciężka woda i wyścig o bombę

W okresie poprzedzającym II wojnę światową i w jej trakcie miał miejsce wyścig o zbudowanie broni opartej o rozszczepienie atomu – przede wszystkim chodziło o instrument uznawany za najskuteczniejszy, bombę. Kluczową do opanowania umiejętnością było dobranie odpowiedniego moderatora, tj. substancji spowalniającej ruch neutronów w czasie reakcji łańcuchowej rozpadu jąder atomowych. Naukowcy po obu stronach wytypowali dwa: ciężką wodę i grafit.

Alianci wiedzieli, że ciężka woda jest ślepą uliczką. Atak na produkujący ciężką wodę norweski zakład Norsk Hydro, podobnie jak dramatyczna akcja zatopienia promu wiozącego

zbiorniki z ciężką wodą przez jezioro Tinn, miały praktyczną wartość zmylenia decydentów niemieckich.

Nota od autora: poniższe przykłady mogą wydawać się niezwiązane z treścią powyższego eseju. Są jednak powiązane ściśle. Opisują bowiem epizody wojen kulturowych, których celem jest albo rugowanie rywala ideologicznego z przestrzeni debaty publicznej, albo zaszczepienie przeciwnikowi oprogramowania umysłowego, które sprzyja rugującemu, np. uniemożliwia tworzenie instytucji kulturowych opartych na prawach faktycznie rządzących światem przyrody i społecznym. Więcej o tym – Temat VII (Wojny Świętych Mężów).

Temat
III.2

B. Jakość poglądów vs. czystki ideologiczne

Ideologie, a więc struktury przepływu władzy i prestiżu, opierają się na zakłamaniu wizji świata. Przykładem skrajnym takiego zsynchronizowanego działania przez korporacje m.in. VISA, PayPal oraz portal Patreon jest atak na youtubera o pseudonimie „Sargon of Akkad” w 2018 roku. Zainicjowany przez skrajnie agresywnych aktywistów atak na poglądy i osobę youtubera eskalował do tego stopnia, że korporacje takie jak VISA czy Bank of America zerwały natychmiastowo współpracę z Subscribe Star, konkurencyjnym dla Patreon portalem wspierającym twórców, na który przeniósł się zaatakowany³.

C. We władzy zideologizowanych korporacji

Współcześnie bodaj najbardziej niepokojącym instrumentem bazującym na wiedzy o ludziach i ich zachowaniach dysponują potężne, ponadnarodowe korporacje zarządzające

³ *PayPal Bans SubscribeStar After the Site Is Targeted by Activists*, <https://reclaimthenet.org/paypal-bans-subscribestar-after-the-site-is-targeted-by-activists/> [dostęp: 2022.03.26].

interakcjami społecznymi w mediach społecznościowych. Na szczególną uwagę zasługuje firma Jigsaw (wcześniej Google Ideas), podległa holdingowi Alphabet.

Wedle deklaracji na stronie domowej projektu Jigsaw bada zagrożenia dla społeczeństw otwartych. Z bardziej szczegółowych opisów wynika, że działania tego podmiotu obejmują walkę z „toksycznym językiem uciszającym ważne głosy”, co ma ukrócić nienawiść i molestowanie on-line. Jigsaw deklaruje też utrudnianie rekrutowania organizacjom praktykującym agresywny ekstremizm.

To bardzo szczytne ideały, ale tak wszechwładny podmiot jak Alphabet, zajmujący się kontrolowaniem i mapowaniem informacji, jest narzędziem umożliwiającym przejęcie kontroli nad każdym aspektem naszego życia. Mówiąc inaczej, może być i z pewnością jest narzędziem kształtowania naszej percepcji i przestrzeni informacyjnej. Może wpływać na nasze poglądy, nawyki i relacje z ludźmi o podobnej lub odmiennej wizji świata. Użycie narzędzi takich jak Jigsaw, które przetwarzają dane warte miliardy, umożliwiałoby:

- Wykrywanie i usuwanie z przestrzeni informacyjnej osób o poglądach rozbieżnych z ideologiami wspieranymi przez zarządzających Jigsaw: np. usuwanie z wyników wyszukiwania.
- Jawne i skryte odcinanie od źródeł finansowania i zarabowania osób, których dane wskazują na rozbieżności ideologiczne. Jawne – patrz przykład B. Ukryte działania to m.in. *shadowbanning*, czyli ukrywanie komentarzy niewygodnych ideologicznie przez zarządzających platformą publikowania treści.

Znając typowe „parametry” klasy osób można utrudniać życie im, ale też osobom powiązanym ekonomicznie. Można intensyfikować działania kształtowania ideologicznego dzieci takiej osoby. Możliwości wywierania wpływu formatującego są nieskończone.

Konkretnym przykładem tego, jak można rugować z przestrzeni informacyjnej praktycznie dowolny podmiot, jest incydent kanału WION na platformie YouTube. Kanał został zablokowany za emisję wypowiedzi ministra obrony Rosji w marcu 2022 roku pod pretekstem tego, że było to „zaprzeczanie, umniejszanie i trywializowanie dobrze udokumentowanych incydentów przemocy, wliczając w to rosyjską inwazję na Ukrainę”⁴. Kanały dużych mediów zachodnich nie zostały zaatakowane mimo wyświetlenia identycznego materiału ze sfery oddziaływania rosyjskiej narracji wydarzeń.

D. Fałszowanie praw fizyki

Znamienny jest los mieszkańców powieściowego świata Paradyzja (s. 29). Byli oni *de facto* niewolnikami. Ich właściciele ukrywali nie tylko fakt własnego istnienia, ale też nauczali w szkołach sfalszowanych praw fizyki. To uniemożliwiało mieszkańcom zorganizowanie oporu w trójnasób: byli przekonani o tym, że są wolni i że nie istnieje rząd, który mogą obalić; że planeta znajduje się na orbicie, choć w istocie była odizolowanym osiedlem osadzonym na powierzchni planety.

Przykładem analogicznej mistyfikacji ze świata rzeczywistego może być narracja Stanów Zjednoczonych w kwestii „dnia niesławy”, japońskiego ataku na Pearl Harbor. Wydarzenia geopolityczne, aktywnie kształtowane przez Stany, czyniły taki atak absolutną koniecznością dla Japonii, odcinanej od dostępu do surowców m.in. przez embargo i zamrażanie aktywów. Efektem intrygi była skokowa zmiana nastrojów antywojennych wśród mieszkańców USA.

⁴ Tech giant YouTube forced to unblock WION after global outrage, <https://www.tiktok.com/@wionews/video/7079370344418643205> [dostęp: 2024.03.16].

E. Biznes musi się kręcić

W filmie *Informator* (1999, reż. Michael Mann), widzimy uduktatyzowany obraz rzeczywistego epizodu walki z koncernami tytoniowymi. Koncerny te przekonywały, że nikotyna nie ma właściwości uzależniających. Przy tym jednak do mieszanki wypełniającej papierosy dodawały substancje, które wzmacniały efekt uzależnienia.



Ryc. 7. Na powyższej, imponującej wizualizacji CGI lokalizacja platform startowych dla rakiet nie uwzględnia m.in. strefy bezpieczeństwa marsjańskiego osiedla mieszkalnego. Szerokość takiej strefy na Ziemi wynosi 5 km. (Grafika: SpaceX)

Współczesnym przykładem fałszowania praw fizycznych do celów komercyjnych jest wizja kolonizacji Marsa roztaczana przez Elona Muska. Wizja formowana od połowy drugiej dekady XXI wieku nie uwzględnia m.in. problemów z brakiem na Marsie pola magnetycznego (konieczność lokowania osiedli pod powierzchnią), obecności w glebie marsjańskiej toksycznych dla człowieka związków chloru i wielu innych „detali technicznych”, takich jak długotrwałe ekspozowanie organizmu ludzkiego na brak lub znacznie zmniejszoną grawitację (rozprężanie układu kostnego).

F. FFT – algorytm, z którego utkana jest współczesna cywilizacja

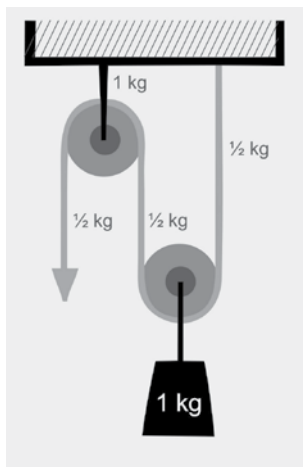
Algorytm to ciąg czynności (procedura) potrzebnych do realizacji zadania lub rozwiązania problemu. Obrazowo mówiąc, algorytmy są odpowiednikiem wielokrażka, który umożliwia m.in. podnoszenie ciężarów przy użyciu o wiele mniejszej siły.

Szybka transformacja Fouriera to algorytm, który umożliwia nadzwyczajną efektywność w zdolności analitycznego dostrzegania prawidłowości oraz prognozowania przyszłych stanów rzeczy.

Pierwotnie został „odkryty” przez Karla Gaussa w 1805 roku do interpolacji orbit planetoid (»III.3.A). Nie dostrzegł on jednak potencjału tego algorytmu w zadaniu redukcji ilości obliczeń – dla jego problemu kwestia wydajności nie była istotna. Ale „właściwy czas” na algorytm FFT nadszedł, gdy w rozwoju technologii zaczęła liczyć się moc obliczeniowa.

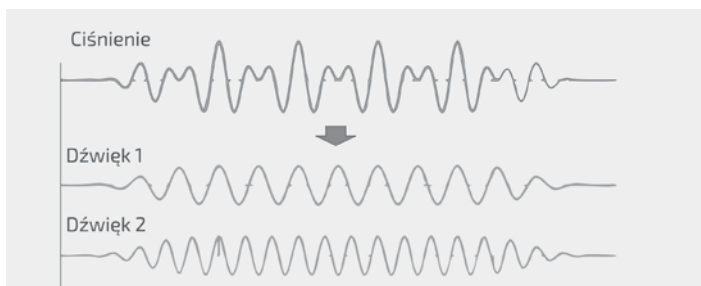
FFT wnieśli do naszej cywilizacji dwaj amerykańscy naukowcy w latach 60. XX wieku. Ich zadaniem było zidentyfikowanie wstrząsów sejsmicznych powstałych przy nielegalnych próbach nuklearnych. Dzięki analizie cykliczności dało się niezwykle wydajnie rozdzielać wykres wstrząsów sejsmicznych (podobnych do dźwięku) na składowe, w tym więc i te wywoływane przez eksplozje nuklearne.

„Myk” algorytmu polegał na tym, że do konstrukcji krzywych matematycznych (i ich projekcji poza zestaw danych empirycznych, a więc do predykcji) nie wykorzystywał symetrii w zestawie danych, ale ich cykliczność. W rezultacie wraz z ilością punktów danych ilość obliczeń wzrastała już liniowo, a nie wykładniczo – prosto w obszar niemożliwego.



Temat
III.2

Przy analizie częstotliwości sygnałów w elektronice stanowiło to więcej niż rewolucyjny przełom.



Ryc. 9. W najprostszym przykładzie dźwięku rejestrowanego przez mikrofon zadaniem jest rozpoznanie wzorców dźwięków w danych wejściowych (w różnicach ciśnienia dynamicznego cząstek powietrza).

Przykład zaawansowany pochodzi z powieści *Kolory sztandarów* Tomasza Kołodziejczaka. Naukowcy szukali kryterium, wedle którego kosmiczni obcy porywali i okaleczali porywanych ludzi:

Próba podzielenia ludzi ze względu na wiek, grupę krwi [...] i tym podobne czynniki nie przyniosła żadnych sensownych rezultatów. [...] A jednak superszybkie komputery po drobiazgowej analizie zdołały wyłonić z chaosu danych pewną prawidłowość. Ustalono blisko sto cech, [...] Były to bardzo różne parametry i nic dziwnego, że analitycy tak długo nie mogli sobie dać z tym problemem rady. Długość stopy, poziom czerwonych krwinek, dolna granica słyszalności dźwięków... Obecność pewnych genów recesywnych w DNA komórkowym.

Kluczowe prawidło: rekonceptualizacja problemu i motywacja do jego efektywnego rozwiązania (ekonomia wysiłku) jest impulsem do wykształcenia narzędzi dających zdolność predykcji i dostrzegania prawidłowości. Te zaś są instrumen-

tami kontroli nad geografią decyzji, przebiegiem rozgrywki oraz losem jej uczestników.

Zastosowanie szybkiej transformacji Fouriera umożliwiło wykrywanie prób nuklearnych, których prowadzenie naruszało traktaty i mogło prowadzić do uzyskania przewagi technologicznej przez jedną ze stron zimnej wojny. Trudno o lepszy przykład tego, jak znajomość praw natury i opanowanie koncepcyjne narzędzi postrzegania może dać kluczową przewagę: pozwolić zbudować szybszy i lepiej dostrojony do rzeczywistości ośrodek decyzyjny, wymodelować silnik rakiety hipersonicznej czy wyposażać ultranowoczesny myśliwiec w szybszy i sprytniejszy komputer sterujący uzbrojeniem.

G. Wizja filozofii cywilizacji oraz ci, których kośćmi do gry są kości ludzkie

Wróćmy do motta tej książki (s. 5). Pomyślmy, w jak niezwykle algorytmny i modele mentalne uzbrojeni są kosmiczni obcy opisywani przez Mikio Kaku.

Sprytnie rekonceptualizacje przenoszą zadanie z przestrzeni nieopłacalnego i niemożliwego – a wręcz cudu – w obszar robienia czegoś z nadludzką łatwością. Archimedes, antyczny wynalazca wielokrążka, mógł dokonać takiego „cudu”: wedle legendy, dzięki systemowi wielokrążków mógł w pojedynkę, jedną ręką, poruszyć całym okrętem.

Posiadanie wglądu w istotę rzeczy i prawa natury starożytnym Świętym Mężom daje zdolność natchnionego realizowania celów praktycznych. Filozofia *wuwei*, czyli minimalizacji wysiłku poprzez działanie w sposób i w chwili, w której dostrojenie się do stanu świata pozwoli uzyskać przełożenie minimalnego wysiłku na maksymalny efekt.

Nasze oprogramowanie mentalne (kulturowe) to niewiarygodnie skomplikowany system algorytmów, wglądów, wizji, dorobku koncepcyjnego i „myków”. Dana cywilizacja przez stulecia i tysiąclecia je odkrywa, znajduje dla nich zastosowanie i zaprzęga do walki o przetrwanie. To oprogramowanie

może być lepsze lub gorsze. Może zawierać więcej algorytmów i „mentalnych wielokrązków” lub mniej. Międzypokoleniowy przekaz tego oprogramowania i wydajność jego funkcjonowania można przerwać łatwiej lub trudniej.

Mistrzowie Wojowania w *Sztuce wojny* zaprzęgają wgląd w prawa natury do pokonania wroga bez bitwy czy wojny. Sun Zi pisze:

Wódz, co zwycięstwo osiąga sposobem takim, iż postronni je dostrzegają, nie jest mistrzem największym.

Wódz natchniony i władca natchniony dla zwykłych śmiertelników staje się półbogiem, niczym Aleksander dla swoich żołnierzy podbijających świat z niepowstrzymanym impetem, niczym Einstein dla młodych adeptów fizyki. Nic dziwnego, że zwykli śmiertelnicy – ślepi na tę wizję – przekładają termin *wuwei* na „filozofię nie działania”.

Ten Czytelnik, w którego umyśle powyższa wizja skryształizuje się niespodzianie i przyprawi o wstrząs nagłego zrozumienia, o dreszcz stawiający sztorcem włoski na rękach, poczuje to, co poczuł inspektor Finch, bohater filmu *V for Vendetta*. Zobaczy przez mgnienie, a może nieco dłużej, jak idee, zdarzenia, procesy, fakty świata są w mistyczny wręcz sposób ze sobą połączone... by być symfonią, której partyturę improwizują skryci w mroku, tajemniczo uśmiechnięci wirtuozi – Święci Mężowie.

To ich wola, pospołu z prawami natury, kształtuje koryto, którym mknie ku swojemu przeznaczeniu rwący potok ludzkich mas. Ten impet jest *Mocą* opisaną w *Sztuce Wojny*. Jest siłami psychohistorii, opisanymi w powieści *Fundacja*. Tkaną tę niepowstrzymanej siły jest życie i śmierć porwanych nurtem żywiołu ultrakoooperacji oraz innych zjawisk i praw. Tą tkanką – wedle poetyckiej metafory starożytnego chińskiego mistrza – wszyscyśmy niczym krągłe kamienie i bale pędzące z hurgotem w dół stromego zbocza. ■